

Piotr Marcinkowski

Biblioteka Uniwersytecka w Poznaniu

Wikipedia – czarny sen bibliotekarzy?

Mówienie o tym, że Internet stał się stałym elementem rzeczywistości bibliotecznej jest już dziś banałem. Mimo, że nadal są w Polsce biblioteki bez komputera oraz bez dostępu do sieci. Na szczęście jednak widok taki jest coraz rzadszy, a konieczność informatyzacji jest oczywistością. Rzeczywisty problem zaczyna się w momencie powstania pytania *co dalej?* Konieczność dostępu do Internetu stała się bowiem w polskich bibliotekach swego rodzaju dogmatem, przy którym pytanie *po co?* staje się herezją. W wielu większych i mniejszych bibliotekach otwiera się czytelnie internetowe, e-centra i centra multimedialne itp. itd. Można powiedzieć – wspaniale ! Cieszą się bibliotekarze i cieszą się użytkownicy. Kłopot w tym, że zazwyczaj nie cieszą się z tego samego powodu...

Z punktu widzenia bibliotekarzy każdy komputer z dostępem do Internetu to brama do świata wiedzy, od baz bibliograficznych Biblioteki Narodowej, KaRo, NUKat, poprzez EUR-Lexa, Polską Bibliotekę Interenetową, Europeaną, aż po bazy EBSCO, Science Citation Index i INSPEC. Innymi słowy każdy komputer wykorzystywany do czegoś innego niż poszukiwania szeroko rozumianej informacji naukowej, to zmarnowana szansa.

Z punktu widzenia użytkowników centrów multimedialnych w bibliotekach, celowo nie używam tutaj pojęcia *czytelnik*, miejsca te to po prostu kawiarenki internetowe. Ich dużą zaletą jest to, że są zazwyczaj za darmo. Zazwyczaj, ponieważ osób tych nie interesuje niuans prawny, a więc fakt, że roczna opłata za kartę nie jest opłatą za korzystanie z biblioteki. Przychodzą więc do tej kawiarenki internetowej w bibliotece i korzystają z Naszej Klasy i Facebooka, a jeśli szukają jakiś potrzebnych sobie informacji to z Google, Sciaga.pl i Wikipedii. Nagabywania bibliotekarzy o to aby koniecznie zajrzeli do e-czasopism i e-książek traktują jako element uboczny taniego dostępu do Internetu.

Co ciekawe bibliotekarze również zagląдают do Naszej Klasy, Facebooka, MySpace czy Wikipedii. Robią to jednak w ramach rozrywki, przy śniadaniu, w wolnej chwili. Inna sprawa jest z Google, ponieważ prawie każde zapytanie informacyjne zaczyna się lub kończy

właśnie tam. Nic w tym dziwnego ani wstydliwego skoro autor niniejszego tekstu kilka dni wcześniej podczas wizyty w punkcie informacyjnym Urzędu Skarbowego spotkał się z tym, że urzędniczka szukała odpowiedzi jego na pytanie o PIT właśnie w Google...

O stosunku bibliotekarzy do Google napisano już wiele. Z jednej strony o pogardzie dla *śmieciowej* formy podawania informacji, z drugiej strony o ignorowaniu wyszukiwania zaawansowanego, zaś z trzeciej o dumie z jaką mówią: *nasza biblioteka cyfrowa ma zbiory indeksowane przez Google*. Podstawowym jednak kłopotem z tą wyszukiwarką jest fakt, że mamy niewielki wpływ na kształt *wyrzucanych* z niej informacji. Zupełnie inaczej sprawa ma się z drugim *czarnym snem bibliotekarzy* – Wikipedią.

Czym jest więc owa Wikipedia ? Z całą pewnością encyklopedią czyli kompendium ludzkiej wiedzy zapisanym w formie zbioru haseł¹. Należy jednak raczej stwierdzić, że Wikipedia to nie encyklopedia a encyklopedie. Nie mówimy bowiem o jednej encyklopedii tłumaczonej na wiele języków lecz o samodzielnych encyklopediach zawierających powiązane ale niezależne hasła. Obecnie aktywnych (czyli posiadających ponad 100 haseł) jest 216 edycji językowych, z których największa jest angielska zawierająca 2 434 366 haseł. Co ciekawe polska edycja jest czwarta pod względem wielkości (za niemiecką i francuską) z liczbą 543 906 haseł. Z całą pewnością można więc stwierdzić, że nawet polska Wikipedia jest większa od najobszerniejszej tradycyjnej encyklopedii wydanej na papierze a więc od *Encyclopaedia Britannica*, która liczy 65 000 artykułów². Prócz wielkości atutem Wikipedii jest także jej aktualność. Dla przykładu informacja *44 prezydent USA* pojawiła się w hasle Barack Obama 10 minut po zaprzysiężeniu³.

Hasła w Wikipedii często są bardzo rozbudowane. Zawierają ilustracje, wykresy i mapy oraz odsyłacze zewnętrzne (tradycyjną bibliografię i linki do stron internetowych). Występuje tu także powiązanie między artykułami systemem odsyłaczy wewnętrznych dzięki technologii hipertekstu. Pojedyncze artykuły zaś łączone są w kategorie haseł będące zazwyczaj częścią szerszych kategorii. Przykładowo hasło *Nūshu* znajduje się w kategorii *Pismo*, która to kategoria jest elementem zbioru *Symbole*. Jeśli artykuł na dany temat ma swój

¹ Encyklopedia, Wikipedia, [on-line], [dostęp 21.01.2009 r.], Dostępne w World Wide Web: <http://pl.wikipedia.org/wiki/Encyklopedia>.

² Wikipedia, Wikipedia, [on-line], [dostęp 24.01.2009 r.]. Dostępne w World Wide Web: http://pl.wikipedia.org/wiki/Wikipedia#Edycje_j.C4.99zykowe.

³ Barack Obama, Wikipedia, [on-line], [dostęp 21.01.2009 r.], Dostępne w World Wide Web: http://pl.wikipedia.org/w/index.php?title=Barack_Obama&diff=next&oldid=15624429.

odpowiednik w innej Wikipedii, znajdziemy tam także odsyłacz do niego. Tak więc polskie hasło *Nüshu* ma swoje wersje w 14 innych językach⁴.

Naturalnie Wikipedia ma też swoje wady, które można określić jednym słowem – *wiarygodność*, a raczej brak wiarygodności. Koncepcja wolnej encyklopedii jaką jest Wikipedia zakłada, że **każdy** może napisać **wszystko**. Nie ma tu więc merytorycznej recenzji tekstów, nikt więc nie sprawdzi czy w powierzchni Marsa autor nie pomylił się o dwa zera... Innym problemem jest kwestia doboru informacji. Czasem moda jest silniejszym bodźcem od wkładu w rozwój nauki. Przykładowo hasło *John Locke* (bohater serialu *Zagubieni*) jest bardziej rozbudowane od hasła *John Locke* (angielski filozof). Smutną praktyką są *wojny edycyjne*. Zjawisko to polega na uporczywym i subiektywnym zmienianiu informacji w haśle. Przykładem takim jest biogram jednego z poznańskich historyków, w którym co kilka dni pojawia się i znika informacja o jego kontaktach ze Służbą Bezpieczeństwa PRL⁵. Administratorzy reagują naturalnie na ewidentne akty chuligaństwa internetowego, nie mają jednak możliwości weryfikacji treści kontrowersyjnych.

Kwestia wiarygodności została chyba w najbardziej jaskrawy sposób obnażona przy okazji fikcyjnej biografii Henryka Batuty. Sprawę tę szerzej, wraz wadami i zaletami Wikipedii opisali już na łamach EBIB-u Justyna Hofmokl i Alek Tarkowski⁶. Opisali również ruch wikipedystów, swego rodzaju intelektualne pospolite ruszenie. Nie sposób się z tym sformułowaniem nie zgodzić. Pospolite ruszenie, a więc pomieszanie entuzjazmu z niekompetencją, arcyciekawej synergii wiedzy i doświadczeń z próżnością i egotyzmem – tym właśnie jest Wikipedia. Należy jednak pójść dalej i zapytać jak ma się jedno z największych mediów do bibliotekarzy i jak bibliotekarze mają się do niego? Czy dla nas bibliotekarzy naprawdę bardziej wiarygodne są różnego rodzaju kolorowe pseudo-encyklopedie i pseudo-leksykony *made in China*, które można kupić w TESCO na wagę?

Nasz stosunek do Wikipedii jest wypadkową odpowiedzi na trzy zasadnicze dylematy. Pierwszy podstawowy dotyczy oceny jej jako źródła. Innymi słowy odpowiedzi na pytanie: czy Wikipedia jest godna tego żeby udostępniać ją w bibliotece? Wbrew pozorom, nie jest to pytanie bezzasadne ponieważ autor spotkał się z przypadkami zarówno umieszczania do omawianej encyklopedii na stronach bibliotek, jak i z pomysłem blokowania dostępu do niej

⁴ Nüshu, Wikipedia, [on-line], [dostęp 21.01.2009 r.], Dostępne w World Wide Web: <http://pl.wikipedia.org/wiki/N%C3%Bcshu>.

⁵ Dariusz Matelski, [on-line], [dostęp 21.01.2009 r.], Dostępne w World Wide Web: http://pl.wikipedia.org/w/index.php?title=Dariusz_Matelski&diff=15335648&oldid=15324368.

⁶ J. Hofmokl, A. Tarkowski, Wikipedia – pospolite ruszenie wikipedystów: Największa encyklopedia na świecie, Biuletyn EBIB 2006 nr 3(73), [on-line], [dostęp 23.01.2009 r.], Dostępne w World Wide Web: http://www.ebib.info/2006/73/hofmokl_tarkowski.php.

na równi z serwisami społecznościowymi czy bramkami sms. Odpowiedzieć można na to pytanie przewrotnie innym pytaniem o to czy nasze biblioteki nie są często pełne książek o wątpliwej czy kontrowersyjnej treści? Niemniej to nie powód żeby je deprecjonować. Mimo, że te książki nie uczestniczą w stałym procesie rozwoju objętościowego i jakościowego... Nie twierdzą, że Wikipedia jest lepsza ale czy rzeczywiście jest tak bardzo gorsza?

Zostawiwszy na boku otwartą kwestię czy bibliotekarze mogą używać Wikipedii biernie, zadać można jeszcze kolejne pytanie: czy bibliotekarze mogą używać Wikipedii aktywnie? Przy czym celowo podejść tu sformułowanie *używać* zamiast tradycyjnego *czytać*, podobnie jak mówimy *użytkownik* a nie już tylko *czytelnik*. Innymi słowy jeśli bibliotekarze mogą korzystać z omawianych zasobów biernie to czy mogą je również współtworzyć? Mogą, a nawet powinni. Jeśli bowiem jednym z podstawowych argumentów wiki-sceptyków jest kwestia wiarygodności, to właśnie rolą bibliotekarzy – pracowników wiedzy jest tworzenie i udoskonalanie haseł. W rzeczywistości bowiem nie mamy praktycznie żadnego wpływu na fakt czy nasi dotychczasowi, a zwłaszcza potencjalni czytelnicy będą sięgać do Wikipedii. Mamy za to wpływ na kształt Wikipedii. Naturalnie, w tym miejscu pojawić się mogą głosy o tym jaki wpływ my, pojedynczy bibliotekarze możemy mieć na ponad pół miliona haseł, nie mówiąc o zasobach w innych językach. Otóż z całą pewnością możemy mieć na to nie mniejszy wpływ niż na poziom czytelnictwa 38 milionów naszych współobywateli... Czy to jednak powód żeby zrezygnować z promocji czytelnictwa? Oczywiście nie!

Ostatnimi czasy bardzo modne jest słowo *synergia*. Mówi się o synergii potencjałów, umiejętności czy wiedzy. Ruch wikiedystów jest właśnie takim zjawiskiem. Niewielu jest bibliotekarzy mogących edytować hasła związane z fizyką kwantową czy chemią supramolekularną. Niemniej każdy z nas ma pewien zasób wiedzy i doświadczeń, który pozwala mu w tym ruchu uczestniczyć. Nasz bibliotekarski krytyczny stosunek do źródeł może być tutaj naszym niezaprzeczalnym atutem. Bądźmy więc aktywnymi wikipedystami, co więcej zachęcajmy do tego naszych czytelników, uczniów, studentów. Jest to bowiem bardzo ciekawa forma pracy zespołowej np. opracowanie hasła o naszej miejscowości, patronie szkoły czy innym zagadnieniu. Przy okazji bibliotekarze mogą wskazać bardziej tradycyjne metody wyszukiwania źródeł do stworzenia takiego artykułu. W ten sposób można nauczyć czytelników nie tylko gromadzenia wiedzy, ale także jej przetwarzania i przekazywania w zwartej formie. Jeśli dodać do tego możliwości związane z umieszczaniem fotografii oraz z

tłumaczeniem artykułów z i na inne języki okazuje się, że Wikipedia może być polem twórczej i inteligentnej przygody.

Obok odpowiedzi na dylemat biernego (czytanie) i czynnego (edytowanie) udziału w korzystaniu z Wikipedii pozostaje pytanie o naszą obecność *na jej łamach*. O ile bowiem zwyczajnie wikipedystów zakazują umieszczania biogramów naszych wujków i cioć, o tyle dają nam możliwość zaprezentowania biblioteki. Należy też dodać, że edytowanie takiego hasła jest dużo prostsze od tworzenia strony www. Nie jest taki artykuł także żadną konkurencją dla witryny internetowej biblioteki. Nikt przecież nie umieści w encyklopedii godzin otwarcia czy katalogu. Niemniej przykłady Biblioteki Miejskiej w Grudziądzu⁷, Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki w Zielonej Górze⁸ czy Biblioteki Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie⁹ wskazują, że artykuł o bibliotece może być bardzo atrakcyjny i w swej formie przekraczać zwykłą notkę encyklopedyczną. Nie sposób w tym miejscu nie wspomnieć o możliwościach marketingowych takiej strony. Rodzi się także pytanie o to czy możemy sobie pozwolić na zignorowanie zupełnie darmowego kanału promocji naszej biblioteki? Tym bardziej, że dociera ona do wielu potencjalnych użytkowników. Bo czyż wikipedysta to nie człowiek głody wiedzy? Zróbmy wszystko aby w pogoni za kolejnymi faktami do kolejnego edytowanego przez siebie hasła trafił właśnie do biblioteki tuż za rogiem!

Oglądając hasła opisujące nasze biblioteki warto zadać sobie pytanie o ich autorstwo. Wikipedystą ukrywającym się pod pseudonimem może być albo nasz zaprzyjaźniony czytelnik albo nawet kolega-bibliotekarz. Bibliotekarzy – wikipedystów jest wielu o czym świadczy spora ilość artykułów związanych z bibliotekami i bibliotekoznawstwem. Najciekawszym przykładem jest osobny portal tematyczny *Bibliologia*¹⁰, na którym zebrano najciekawsze artykuły dotyczące tej

⁷ Biblioteka Miejska w Grudziądzu, Wikipedia, [on-line], [dostęp 24.01.2009 r.]. Dostępne w World Wide Web: http://pl.wikipedia.org/wiki/Biblioteka_Miejska_w_Grudziądzu.

⁸ Wojewódzka i Miejska Biblioteka w Zielonej Górze, Wikipedia, [on-line], [dostęp 24.01.2009 r.]. Dostępne w World Wide Web: http://pl.wikipedia.org/wiki/Wojewódzka_i_Miejska_Biblioteka_Publiczna_w_Zielonej_Górze.

⁹ Biblioteka Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, Wikipedia, [on-line], [dostęp 24.01.2009 r.]. Dostępne w World Wide Web: http://pl.wikipedia.org/wiki/Biblioteka_Uniwersytecka_w_Olsztynie.

¹⁰ Portal: Bibliologia, Wikipedia, [on-line], [dostęp 24.01.2009 r.]. Dostępne w World Wide Web: <http://pl.wikipedia.org/wiki/Portal:Bibliologia>.

nauki, podobnie zresztą jak w kategorii artykułów o tej samej nazwie¹¹. Naturalnie nie ze wszystkimi hasłami można się zgodzić co do trafności czy pełności sformułowań ale czy nie jest to właśnie dla nas wyzwanie ?

Egalitarność społeczności wikipedystów powoduje, że takie samo prawo głosu ma zarówno uczeń liceum, jak i nauczyciel akademicki. Istnieje bowiem osobna kategoria artykułów opisująca samych autorów. Tu możemy dowiedzieć się o specjalnościach wikipedysty, jego zainteresowaniach a nawet gustach. Użytkownicy mogą się także skontaktować z twórcą hasła, dzięki czemu istnieje możliwość podjęcia polemiki na jego temat.

Na koniec zatem pozostaje zaprosić do edycji hasła EBIB¹² i na profil autora tych słów¹³.

¹¹ Kategoria: Bibliologia, Wikipedia, [on-line], [dostęp 24.01.2009 r.], Dostępne w World Wide Web: <http://pl.wikipedia.org/wiki/Kategoria:Bibliologia>.

¹² Elektroniczny Biuletyn Informacyjny Bibliotekarzy, Wikipedia, [on-line], [dostęp 24.01.2009 r.]. Dostępne w World Wide Web: <http://pl.wikipedia.org/wiki/EBIB>.

¹³ Wikipedysta: Ajsch, Wikipedia, [on-line], [dostęp 24.01.2009 r.], Dostępne w World Wide Web: <http://pl.wikipedia.org/wiki/Wikipedysta:Ajsch>.